

Pytanie: W styczniu 2020 r. rozwiódłem się z żoną, jednak nie jesteśmy ze sobą już od ponad dwóch lat. W lutym 2020 r. była już żona urodziła dziecko. Okazało się, że w akcie urodzenia dziecka to ja jestem wpisany jako jego ojciec. Co mogę zrobić w tej sytuacji?

W kodeksie rodzinnym i opiekuńczym zawarto **domniemanie pochodzenia dziecka z małżeństwa**. Oznacza to, jeżeli dziecko urodziło się w czasie trwania małżeństwa albo przed upływem trzystu dni od jego ustania lub unieważnienia, domniemywa się, że pochodzi ono od męża matki.

Wyjątkiem od powyższego są sytuacje, w których:

- dziecko urodziło się po upływie trzystu dni od orzeczenia separacji,
- dziecko urodziło się przed upływem trzystu dni od ustania lub unieważnienia małżeństwa, lecz po zawarciu przez matkę drugiego małżeństwa.

Domniemanie to może być obalone jedynie poprzez wytoczenie **powództwa o zaprzeczenie ojcostwa**. Pozew powinien być wniesiony **w terminie jednego roku** od dnia, w którym mąż matki dowiedział się, że dziecko od niego nie pochodzi, nie później jednak niż do dnia osiągnięcia przez dziecko pełnoletności.

Powództwo o zaprzeczenie ojcostwa może wytoczyć także prokurator, jeżeli wymaga tego dobro dziecka lub ochrona interesu społecznego, przy czym **prokurator nie jest związany terminami do wytoczenia powództwa**.

W opisaney sytuacji powinien Pan zatem jak najszybciej złożyć pozew o zaprzeczenie ojcostwa, wykazując, że nie jest Pan ojcem dziecka (np. za pomocą dowodu z zeznań świadków lub wnosząc o przeprowadzenie dowodu z badań DNA). Należy pamiętać, że powództwo o zaprzeczenie ojcostwa wytacza się przeciwko dziecku i matce, a jeżeli matka nie żyje - przeciwko dziecku.

*uwaga: zaprzeczenie ojcostwa nie jest dopuszczalne, jeżeli dziecko urodziło się w następstwie procedury medycznie wspomaganey prokreacji, na którą mąż matki wyraził zgodę

podstawa prawna: ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. - Kodeks rodzinny i opiekuńczy